

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę drogim nam zwiokom

ś. p. Józefa Rachelskiego

z szczególnością wielbionemu księdzu Patrzykowi za bezinteresowne zaprowadzenie zwłok na cmentarz i wygłoszoną piękną i czerstwą i panu Dyrektorowi fabry, „Iron” za wzięcie udziału oraz administracji i pracownikom składa serdeczne „Bóg zapłać” pogratulacji i smutku;
Żona, dzieci i rodzina.

KRONIKA

WTOREK
24
STYCZNIK

Dziś — Tymoteusza b. m. Jutro — Nawróc. św. Pawła Wschód. słońca — o g. 7.57 Zachód — o godz. 16.25.
Kalendarz historyczny: 24-go stycznia 1706 roku Bitwa ze szwedami pod Grodnem.

— Z teatru „Rozmaitości”.
Dziś, we wtorek, o godz. 8-ej i pół wiecz. po raz trzeci znakomita i wzruszająca sztuka w 4-ach aktach A. Bissona: „Pani X”.

— Z kroniki karnawałowej.
W ub. sobotę w sali hotelu „Polonia” odbył się bal oficerów rezerwy który zgromadził dość liczną publiczność ze sfer towarzyskich. Bal za szczylił swą obecnością gen. Dąbowski, pułk. Roguski i liczni oficerowie miejscowego garnizonu. Do tańca przygrywały dwie or-

Z obchodu rocznicy Powstania Styczniowego w Częstochowie.

W ub. niedzielę, jako w 65-tą rocznicę Powstania Styczniowego, odbył się uroczysty obchód, zorganizowany staraniem Słow. Pracy Społ.-Wychowawczej im. Marszałka Piłsudskiego.
O godz. 9-ej r. w kościele garnizonowym św. Jakuba w obecności przedstawicieli władz państwowych, komunalnych i wojskowych uroczyste nabożeństwo odprawił ks. kapelan Żelazowski, który wygłosił również kazanie, nawiązując do pełnego chwały, miłości i bohaterstwa powstania 1863 r.

Po nabożeństwie odbyła się na placu magistrackim defilada wojska, którą przyjął dowódca 7 Dywizji generał M. Dąbowski. W grupie przedstawicieli władz znajdował się p. Wojewoda kielecki Korsak wraz z prezydentem m. Kielca p. Gettlesem oraz miejscowi przedstawiciele władz z p. starostą K. Kühnem i p. prezydentem R. Jarmulowiczem na czele. Przy dźwięku orkiestry przemarszowały oddziały 27 p. p., 7 p. a. p. i II/4 p. a. c. Defilada przy obfitej śnięczy posiadała specjalny okład, wojsko zaprezentowało się wspaniale, a wyróżniał się II/4 p. a. c. nowymi czapkami.

Po południu o godz. 1-ej w sali kino-teatru „Nowości” odbyła się Akademia ku uczczeniu rocznicy Powstania 1863 r. — Ładnie opracowany referat wygłosił na wstępie p. Janusz Jędrzejewicz z Warszawy, wyupuklając mniej znane a bohaterkie, wzruszające i strasz-

Smierć robotnika wskutek wybuchu w hucie na Rakowie

W ub. niedzielę w hucie „Częstochowa” na Rakowie wydarzył się tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą straszną śmierć robotnika przy pracy. — Oto o godz. 10-ej m. 45 r. na placu tuży zajęty był przy paleniu bełek żelaznych przy pomocy specjalnego aparatu robotnik Bolesław Szewczyk, zam. na Deblu. Nagle zapalił się przewodnik przy aparacie i ogień przedostał się do wnętrza, powodując gwałtowny wybuch nagromadzonego gazu karbidowego. Nastąpiła oguszająca eksplozja, siłą której wysadzona została pokrywa aparatu. Pochylny nad aparatem Szewczyk z taką siłą został uderzony w głowę przez wylatującą pokrywę, że doznał zniszczenia czaszki, ponosząc śmierć na miejscu.
Zwłoki ofiary wypadku zabezpieczono do przybycia władz sądowo-lekarskich.

Nagłe dyktury aptek.

W nocy z dnia 23 na 24 bież. mies. dyktury następujące apteki p. Kozerskiego — II-ga Aleja 26, oraz Pienkowskiego i Reterskiego — Krakowska 38.

Teatr „NOWOŚCI”

Przebieg w dni powstania 1918 r. w sobotę o 8 w sali kin. „Nowości” o 8 p. n. w sali kin. „Nowości” o 8 p. n.

kiestry; 7 p. a. p. i zespół smyczkowy p. Szmulewicza. Tańce prowadził z werwą: por. Bartoszewski por. Trzapałkowski i por. rezerwy p. J. Trawiński.

Wyborne udał się również wieczór towarzyski w „Lutni”, który zgromadził bardzo liczną publiczność. Tańce poprzedziły atrakcje sceniczne. Wstępnie odbył się koncert zespołu skrzypcowego z udziałem pp. Morzykowskiego, Jałowickiego, Raczynskiego, Janczykowskiego, i Chętkowskiego. Chór „Lutni” pod dzielna batutą prof. Cichonia wykonał muzykalnie szereg pięknych pieśni. Bardzo udatnie wykonał skrzypce: „A to bezczelność!” wykonany przez pp. Wichlińskiego, Wi chlińskiego i Wajchta. Na zakończenie ziału muzycznego - wokalnego p. Wajcht odśpiewał aktualny kwiulet o wyborach do Sejmu. Po usunięciu z sali stolików rozpoczęły się tańce przy dźwiękach zespołu smyczkowego pod batutą p. Jałowickiego. Ożywiona zabawa trwała do białego rana.

Z TEATRU

„Pani X” — dramat w 4-ach aktach Bissona.
W ub. sobotę teatr „Rozmaitości” zapewne dla odmiany wzruszeń po serii lżejszych komedji wystawił wstrząsający nerwami dramat Bissona na p. t. „Pani X”.

Przebieg w dni powstania 1918 r. w sobotę o 8 w sali kin. „Nowości” o 8 p. n. w sali kin. „Nowości” o 8 p. n.

Przebieg w dni powstania 1918 r. w sobotę o 8 w sali kin. „Nowości” o 8 p. n. w sali kin. „Nowości” o 8 p. n.

Przebieg w dni powstania 1918 r. w sobotę o 8 w sali kin. „Nowości” o 8 p. n. w sali kin. „Nowości” o 8 p. n.

Przebieg w dni powstania 1918 r. w sobotę o 8 w sali kin. „Nowości” o 8 p. n. w sali kin. „Nowości” o 8 p. n.

Przebieg w dni powstania 1918 r. w sobotę o 8 w sali kin. „Nowości” o 8 p. n. w sali kin. „Nowości” o 8 p. n.

Przebieg w dni powstania 1918 r. w sobotę o 8 w sali kin. „Nowości” o 8 p. n. w sali kin. „Nowości” o 8 p. n.

Przebieg w dni powstania 1918 r. w sobotę o 8 w sali kin. „Nowości” o 8 p. n. w sali kin. „Nowości” o 8 p. n.

Przebieg w dni powstania 1918 r. w sobotę o 8 w sali kin. „Nowości” o 8 p. n. w sali kin. „Nowości” o 8 p. n.

Ogłoszenie przetargu.
Wydział Powiatowy potrzebuje do budowy szpitala w Myszkowie 50 m. drzewa kantowego sosnowego loco stacja kolejowa Myszków.
Reflektanci mogą się zgłosić do biura Wydziału Powiatowego w Zawierciu po wykaz potrzebnych drzewa.
Termin wnoszenia ofert 10 lutego 1928 r.
Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta: Cz. Kowalski.

Plac w Pankach
z boczną normalno torową i budynkami zaraz do sprzedania. Informacje.
PAWEŁ MICHALIK
Panki p. Krzepice. 260

LeKarcz-Dentysta
Stanisław Parczyński
ul. Dąbrowskiego 6, piątro.
Przyjmuje od 10-ej — 1-ej i od 5-ej — 7-ej

ŚLYNNY ASTROLOG
robi uspaniałą propozycję
BEZPŁATNIE
chce Wam powiedzieć
Czy przesyłacie Wasze horoskopy w fabrykach wyrobów celulozowych i Galatytowych, poszukując Generalną reprezentację na Polskę kilku fabryk surowców. Ofertę z podaniem referencji pod „O. C. R.” do Biura Ogłoszeń M. J. Freid, Warszawa, Rymarska 8.



WALIZKI FIBROWE
POLECA WYTWÓRNIA Ogrodowa 2 róg Spadkowej.
SPRZEDAŻ KAFELI metowskich D. Szmaragd i Aleja 10 — Tel. 620.
SKLEP spożywczy wraz z mieszkaniem pokój i kuchnia do sprzedania. Wiadomość Kopera — Aleja 49. 183-6
WYUCZAM kroju i szycia, nauka zybka i solidna. Dąbrowskiego 1-b E. Gospodarzowa 212-5
ZNANA ORKIESTRA z „Cristali” pod dyr. M. Szmulewicza jest od 1 lutego r. b. do dyspozycji Sz. i publiczności. Przyjmujemy zamówienia na bale i wieczorki na miejscu lub na wyjazd. Wiadomość ul. Stawacka Nr. 8. 219-5
POSZUKUJE się ogrodnika kawalera z praktyką i świadectwami do Dom. Wandersów (p. Malinowski) zgłoszenia od zaraz. 239-3
SKLEP z mieszkaniem do sprzedania. Oferty w „Godeu”. 247-3
ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Władysława Kotarbitzkiej. 242-1
ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Marij Zymek. 242-1
ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Karola Trzcińskiego. 250-4
ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Tadeusza Trzcińskiego. 251-1
ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Józefa Czrzykowskiego. 151-1
ZGUBIONO książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Częstochowa na imię Pawła Potockiego. 230-3
ZGUBIONO kwity lombardu Nr. 5810 i Nr. 5808. 261-3
DOM na Ost. Groszu z ogrodem owoce-wo do sprzedania. Sosnowa 38. 148-1
DUŻY POKÓJ i kuchnia do wynajęcia. Cienna 20. Tamże kredens i kanapa do sprzedania. 263-1
POTRZEBNY ŚLUSZARZ na roboty wodociągowe. Jasnoogórska 42. 266-1
DO INTROLIGATORSTWA potrzebna pacjentka wykwalifikowana i chłopcę, ul. Kiedrzyńska 3. 268-1

Przebieg w dni powstania 1918 r. w sobotę o 8 w sali kin. „Nowości” o 8 p. n. w sali kin. „Nowości” o 8 p. n.

Przebieg w dni powstania 1918 r. w sobotę o 8 w sali kin. „Nowości” o 8 p. n. w sali kin. „Nowości” o 8 p. n.

Przebieg w dni powstania 1918 r. w sobotę o 8 w sali kin. „Nowości” o 8 p. n. w sali kin. „Nowości” o 8 p. n.

Przebieg w dni powstania 1918 r. w sobotę o 8 w sali kin. „Nowości” o 8 p. n. w sali kin. „Nowości” o 8 p. n.

Przebieg w dni powstania 1918 r. w sobotę o 8 w sali kin. „Nowości” o 8 p. n. w sali kin. „Nowości” o 8 p. n.

Przebieg w dni powstania 1918 r. w sobotę o 8 w sali kin. „Nowości” o 8 p. n. w sali kin. „Nowości” o 8 p. n.

Przebieg w dni powstania 1918 r. w sobotę o 8 w sali kin. „Nowości” o 8 p. n. w sali kin. „Nowości” o 8 p. n.

Dziś, PO RAZ OSTATNI Mogiła nieznanego żołnierza DLA MŁODZIEŻY DOZWOLONE.

Jak spędza dzień Mussolini?

Pracuje za 7 ministrów. Staranność i porządek pracy.

Korespondent paryski „Echo de Paris” w Rzymie, Guy Mounereau, przytacza kilka szczegółów, udzielonych mu przez wyższego urzędnika z otoczenia premiera Włoch „o sposobie pracy Mussoliniego”.

Mussolini — opowiadał ów urzędnik — zajmuje się osobiście codziennie wszystkimi ministerstwami, których jest bezpośrednim szefem. Można dodać, że kieruje również stronicstwem faszystowskim, co się równa dodatkowemu ministerstwu, bynajmniej nie najmniejszemu. Oczywiście ma współpracowników, lecz on sam tylko po zbadaniu spraw i raportów, decyduje ostatecznie we wszystkich, nawet najdrobniejszych i mniejszej wagi rzeczach.

W praktyce Mussolini załatwia codziennie pracę 7 ministrów. I niczego nie przeczy...

Ma nadzwyczajną czynność jest tożsami tylko dzięki porządkowi w załatwianiu spraw, jakim się „Duce” kieruje. Mussolini jest wrodzonym porządkim, jest poprostu porządkim, który stał się... głową państwa. Posiada swój własny porządek we wnętrzu. Jeżeli sprawdzą jakąś sprawę, nie wypuszcza jej z rąk przed załatwieniem zupełnie. A nigdy nie bierze dwóch spraw naraz! Dodać należy do tego zamiowania do porządku, ujawniającego się w najdrobniejszych nawet szczegółach, jeszcze niezwykłą wybitną pamięć, która współpracowników jego na każdym kroku wprost zawstydza, gdyż ujawnia się w najdrobniejszych błahostkach. Poza tem decyzyja błyskawiczna i pewna siebie, oraz owe wybitne dni nikarskie zalety, pozostałe z pierwotnego fachu, które mu pozwalają dotrzeć od razu do jądra sprawy, oraz osądzić ją według jej rzeczywistej wartości.

Oto mniej więcej system pracy Mussoliniego. Korespondent „Echo de Paris” tak streszcza rozkład dnia pierwszego ministra: wstaje o 8 rano, a o 9 jest już przy pracy w pałacu Viminale, gdzie do 13, a czasem i do 14 przyjmuje bez przerwy ministrów, podsekretarzy stanu i naczelników wydziałów różnych ministerstw. Zjawia się naczelnik wydziału prawnego. O jakiejś godzinie jednak godzinie przybywa, zjawia się zawsze za późno. Mussolini już wszystkie dzienniki w domu przeczytał. Stary przewodzący dziennikarski. Czytał przed wstaniem, wstając, spożywając śniadanie, kąpiąc się, śpiąc, Bóg to raczy wiedzieć,

fakt faktem, że wszystko już czytał i przeczytał dokładnie. Załatwிய sprawy bieżące lub wyjątkowej wagi zaczyna przyjmować Przewietnie Mussolini przyjmuje je od 40 do 50 osób dziennie. Po między godz. 13 a 14 wraca do pałacu Chigi, gdzie rozpoczynają się audyencje ludzi, przybywających ze wszystkich stron świata. Amerykanów najwięcej. Wszyscy oznoszą wrazenie, iż „Duce” interesuje się osobieci nimi, ich myślni, ich krajem... Do godz. 21, codziennie, taki jest przebieg zajęć tego nadzwyczajnego męża.

Co usłyszymy dziś przez radio?

WTOREK, 24 STYCZNIA.
Warszawa — fala 1111 m. moc 10 kw. 11.40—12.00 Kom. PAT. 12.00 Sygnał czasu. Kom. oraz nadp. 14.40—15.00 Kom. PAT. 15.00—15.20 Kom. i nadp. 15.20—16.25 Przerwa 16.25—16.40 Nadp. i Kom. 16.40—17.05. Metody popierania rozwoju oszczędności — wygł. p. Mrozowski. 17.05—17.20 Kom. PAT. 17.20—17.45. Pracownicy słońca — wygł. dr. P. Słonimski. 17.45. Koncert. 18.55—19.05. Kom. PAT. 19.05—19.15. Kom. roln. 19.15—19.30. Rozmaitości. 19.30. Transmisja z Katowic. 22.00—22.05. Sygnał czasu Kom. 22.05—22.20. Kom. PAT. 22.20—22.30. Kpm. oraz nadp. 22.30—23.30 Trans. muz. tan. 23.30—23.45 Kom. PAT.

WTOREK, 24 STYCZNIA.
Katowice — fala 422 m. moc 12 kw. 16.20—16.40 Kom. Polsk. Zw. Zrzesz. Gosp. Woj. Śl. 16.40—17.05. Algier miasto kontrastów — wygł. p. R. Fajans. 17.05—17.20 Kom. 17.20—17.45 Trans. z Warszawy. 17.45—18.55. Transm. z Warszawy. 18.55—19.25. Rozm. 19.30—22.00. Transm. opery St. Moniuszki „Hrabina”, z Teatru Polskiego w Katowicach. 22.00—22.30. Sygnał czasu i Kom. 22.30—23.30. Transm. muzyki tanecznej.

Z KRAJU.

(—) Podpalacz — wywrotowiec schwytany w przebraniu kobiecim. Z Lublina donoszą: Wykryto tu sprawcę częstych pożarów w osadzie Bełżyce. Podczas ostatniego pożaru strażacy zauważyli uciekającą kobietę, rzucili się za nią w pogon i schwytali ją. Okazało się, że jest to przebrany w suknie kobiece mężczyzna z tej osady, znany ze swych przekonań wywrotowych.

(—) Śmiertelny skok aresztowanej z gmachu sądowego. Onegąd o godz. 1.30 po poł., pod czas doprowadzenia do sądnego śledczego przy sądzie powiatowym w Bydgoszczy niejakiej Bartkowskiej, ta przechodząc korytarzem II piętra i widząc otwarte okno, wskoczyła na parapet i nim zdolała się zorientować, skoczyła na dół ulegając ciężkiemu obrażeniu. Przewieziona do szpitala, w kilka godzin później zmarła.

Skazany na śmierć Ojciec-potwór zabija 2-oh wioślan i do zbrodni wciąga 16-letniego syna

Z Plocka donoszą: 22 września r. ub. Leon Maszkiewicz, zamierzając zacerpnąć z jeziora Dłuskiego, w pow. rypińskim wody dla napojenia koni — zauważył w pobliżu brzegu w trzcinie zwłoki mężczyzny. Wkrótce potem natrafiono nie opodal na zwłoki drugiego mężczyzny.

Już z zewnętrznych oględzin trupów wynikało, że denaci zostali za mordowani. Zawdzięczając podjętemu szybko i sprawnie dochodzeniu, niebawem ustalono osobistości ofiar: jedną z nich był niejaki Antoni Cydzynski, drugą — Antoni Tosnowic.

Obydwał z Kieleckiego przybył w okolice Rypina z zamiarem nabycia gruntów ornych. Wszystkie ślady zbrodni zrazu prowadziły do siedziby znanego w całej okolicy opryszka, żyjącego z szuszt i przywłaszczzeń i karane — kilkakrotnie za kradzieże, a sięącego postrach wśród miejscowej ludności, 45-letniego Bolesława Cyranowskiego. On to właśnie, dobrawszy sobie do czynnej pomocy 16-letniego syna Zygmunta, okazał

się sprawcą mordu w celach zysku. Obaj stanęli przed sądem. Świadkowie uznali, że Bolesław Cyranowski, oddawna nie sięjąc ani orząc, żył dostojnie i pedził żywot hulalszczy, że był karany niejednokrotnie za oszustwa i kradzieże, że namawiał często świadków do fałszywych zeznań w różnych sprawach, przekonywał, że w sądzie można zupełnie bezkarnie sto razy fałszywie przysięgać i nikomu za to włożyć w głowy nie spadnie, że przysięga wykonywana w obliczu Świętego Krzyża niema żadnego, zgola znaczenia, a opowiadania o istnieniu duszy — są jeno czeza fantazja i t. d.

Sąd okręgowy w Plocku, który sprawę tę sądził, — biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności zbrodni i nieczyn ojca, wciągającego do takiej „roboty” 16-letniego syna przyszedł do przekonania, że dla takiego przestępcy może być tylko kara śmierci, bo przecież po odcięciu pienu nawet najdłuższej kary pozbawienia wolności, Bolesław Cyranowski dekonąłby nowych zbrodni, a przedewszystkiem zemsty na świadkach, którzyby go potępili i winę jego ustalili.

W tych warunkach sąd z całą świadomością doniosłości orzeczonej kary i z całkowitem poczuciem odpowiedzialności za nią skazuje Cyranowskiego ojca na karę śmierci.

Co się tyczy młodocianego zbrodniarza, sąd z uwagi na to, że działał on pod wpływem ojca i za jego namową, skazuje go na pięć lat ciężkiego więzienia.

(—) Brak pracy — przyczyną samobójstwa.

We wsi Stosłowice, gm. Kamiński znalazła tragiczne rozwiązanie jedna z tych codziennych powojennych kwestii, jaką jest brak stałej normalnej pracy dla człowieka, zmuszonego do zajadłej walki o byt.

Straszne warunki ekonomiczne, które wytworzyły całe falangi bezrobotnych zabrały już niejedno młode życie, które stawało się pasmem udręczeń dla młodej istoty, nie mogącej znaleźć pracy.

Do wsi Stosłowice przyjechał rok temu z kresów zredukowany urzędnik, młody, bo zaledwie lat 20 liczący, Kazimierz Wikliński, który na razie zamieszkał u brata, funkcjonarza policji.

Kazimierz rozpoczął energiczne poszukiwania posady, niestety — mijaj dzień za dniem, mijaly miesiące, a młody człowiek naprosto wypisywał nieskończone ilości ofert, obchodził niezliczone biura najrozmaitszych urzędów. Położenie z dniem każdym stawało się więcej przykre: Kazimierz czuł, że

jest wielkim ciężarem dla brata, mającego rodzinę i walczącego również w pocie czoła o byt. Pewnej nocy Wikliński przed ułożeniem się do snu wjął niespostrzeżenie się do kuferka brata rewolwer systemu „Nagan” i krzyknawszy „Zegnajcie!” strzelił sobie w serce. Obecne w pokoju bratowa i siostra rzuciły się doń z krzykiem, jednak przekonały się, że młodzieniec padł trupem na miejscu.

(—) Aresztowanie mordercy. W Lublinie dokonano aresztowania nijakiego Andresa Grenberga, poszukiwanego od dłuższego czasu przez policję francuską za zamordowanie wyższego urzędnika policji w pociągu na linii Paryż-Grenoble. Jak się okazało Grenberger za fałszywym paszportem wydosłwał się z Francji, przebywał jakiś czas w Warszawie i Wiedniu, a ostatnio znalazł się na bruku lubelskim. Przybywszy do Lublina podawał się za wiedeńczyka i wyłudził od szeregu osób poważniejszej sumy. Morderca wydany będzie władzom francuskim.

ZE SWIATA

(X) Przebiegły prawodawca. Król Ibn Said, nowy władca Hedżasu, jest wprawdzie nieubagany przeciwnikiem damskiego uczesania „a la garconne”, pragnie jednak zachować pozory tolerancji, oraz galanterji. I postępując w myśl przyszłości a sytem wilku i całej owcy, ogłosił dekret odnosny, w myśl którego karany będzie każdy fryzjer, popełniający zbrodniczą obcięcie krótko włosów damskich. Pozostawałby modnisiom Hedżasu jedyny sposób: oddawanie sobie wzajem tej ważnej przysięgi, ale nie mają odważy — a nuż król Ibn Said uotzymał je z zawodowymi fryzjerami i skaze na obcięcie włosów wraz... z głową?!

(X) Dlaczego policja londyńska nie posiada broni?

Na jednej z ostatnich sesji przedświątecznych w angielskiej Izbie Gmin poruszona została kwestja uzbrojenia posterunkowych londyńskich. Minister spraw wewnętrznych oparł się jaknajenergiczniej wnioskowi zaopatrzenia „Policemanów” w rewolwery, twierdząc, iż jest to absolutnie bezcelowe, a może być nawet wręcz szkodliwe, gdyż opryszkowie angielscy równieju operują „golemi rękami”, po służując się w ostatecznym razie kunsztem bokserkim, z którym je dnak i jego podwładni są doskonale obznajmieni. Prawodawstwo krajowe jest tak bezlistosne w stosunku do bandytów, napadających zbrojnie na obywateli, że żaden z nich nie chce narazić się na niechybny stryżek. Jeśli policjanci otrzymają rewolwery, wtedy i rabusie zaopatrzą się w broń, my zaś wolimy

mieć do czynienia ze zwykłymi busiami, jak dotychczas, aniżeli ze zbrodniarzami, mordercami, oświadczyl bez ogródek minister.

(X) Skąd pochodzi barbarzyństwo zwyczaj skalpowania?

Prezydent miasta Chicago przyjął niedawno delegację plemion indyjskich, która zgłosiła protest przeciwko tekstowi historycznych podręczników szkolnych, wpaływających w dzieci amerykańskie przekonanie, że skalpowanie wrogów jest wojennym obyczajem czwornokorskich. W rzeczywistościż nie ulega już dzisiaj żadnej kwestji, że inicjatorami tych okrucieństw byli biali przybysze, którzy żądali od Indian przynieszenia owych krwawych trofeów, jako dowodu, iż nieprzyjaciel został istotnie wytopiony. Jeszcze jedna plama na kartach dziejów pierwszej kolonizacji europejskiej!

(X) 51 lat za kratami więzienia.

W więzieniu w Charlestown (Stany Zjednoczone) przeżywa 68-letni starzec, który już od 51 lat prowadzi życie za kratami. Niedawno wdrożono akcję, by tego człowieka wypuścić na wolność. Niechaj ostatecznie lata życia spędzi jak zwykły człowiek.

Czy jednak człowiek, który 51 lat siedział w więzieniu, nadaje się w ogóle do współżycia społecznego? Inicjatorowie owej akcji nie zastanawiali się — jak się zdaje — nad tem zbyt głęboko.

Mając lat 17, zamordował ów starszy 6-letniego chłopca. Kiedy go ujęto, okazało się, że ma on jeszcze na sumieniu śmierć 13-letniej dziewczynki. Mordów tych dokonał młody zwyrodnialec dla rabunku. W pierwszej instancji skazano go na karę śmierci. Jego młodość jednak sprawiła, że pod naciskiem opinij publicznej zamieniono karę śmierci na dożywotnie więzienie.

Burton — bo tak się ów więzień nazywa — zachowywał się w więzieniu bardzo przykładnie. Owey straszliwych grzechów młodości zawsze bardzo żałował i nie mógł wprost zrozumieć, jak ich mógł dokonać. Trudno to przypuścić.

Czy zechce skorzystać z wolności?



LEHARZ - DENTYSTA
MICHAŁ GREJNIEC
Izba Aleja Nr. 10 • Telef. Nr. 1-37
Przyjmuję codziennie od 9-11 od 3-7 w
Chereby zębów i jamy ustnej
ZŁOŻYSTUCZNE

WŁOSÓW wypadanie, łupież
Leczenie uszu,
Kławe Chława-Chława
Kławe Chława-Chława (Kławe-Chława)
Sprzedaj apteki, składki apteczne.
Główny skład: Warszawa Apteka Gaseckiego, ul. Freta Nr 16.

WYCIENCZENIE-BLEDNICE
LECY
HEMOGEN
przebiotek
MAGISTRA
KŁAWE
ORYGINALNY TYLKO Z FIRMA
KŁAWE

KALENDARZE NA 1928 r.

Książki buchalteryjne

OZDOBY KOTYLJONOWE, CZAPKI,
MASKI, PARASOLKI, SERPENTINY,
KONFETTI, PIŁKI, BALONIKI, i. t. p.
ZAPROSZENIA I KARNECIKI

wszelkie materiały pisemne i rysunkowe
POLECA:

SKLEP „GOŃCA” II-ga ALEJA Nr. 26
TELEFON Nr. 50

Największy wybór!

Obejrzenie i sprawdzenie cen przedmiotów nie obowiązuje do Kwapa
CENY UMIARKOWANE. OBSŁUGA UPRZEJMA



NIE POMOGŁO. — A teraz, Władku, pamiętaj raz na zawsze: nie jesteś drugim Mussolinim, sko ro tydzień bawileś we Włoszech.

NAJUPROSIWIEJ
BOL GŁOWY
KOGUTRIEM

Reklama jest dzwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim” najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! Ceny promocyjne i ogłoszeń na 1 miesiąc.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji państwowych i społecznych, podlegają opłacie.

Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile tryd i swa nie zostały wypraszone. Za terminowe zamknięcie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca baw uwzględniane o tyle, o ile zezwala na to względy techniczne. Nie przyjmujemy się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez zadanie tablicy drukarskiej.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSEWSKI. Kierownik Literacki JAN BARTYŚKO.

Obito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.